KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Grudnia. — Rok 1846.
Niedziela.

№ 338.

Jutro, Śty Tomasz Apostoł.
v. s. Niepokalane pocz: N. Marji.

Na ostatnich dzisiejszych Niedzielno-Adwentowych
Roratach, mnóstwo znajdowało się pobożnych Osób,
wszelkiego stanu.

Komisja Rz: Spraw We: i D. na przedstawienie Rady
głównej opiekuńczej, mianowała pod dniem 6/18 b. m.
Ale: *Wambach*, członkiem Rady szczegółowej Insty-
tutu Oftalmicznego w Warsz:, i *Kuczyńskiego* Aloi-
zego członkiem Rady szczegółowej szpitalu Sgo Ka-
rola w Nowej Alexandrji.

Pocztamt Warszawski. Gdy mimo ogłoszenia Dy-
rekcji Poczt pod d. 1/13 Grud: r. b. do wiadomości pu-
blicznej podanego, Listy do m. *Krakowa* należące,
wkładane bywaią do skrzyni na listy niefrankowane,
w domu Pocztowym urządzonej, bez poprzedniego o-
płacenia należnego porto; przeto Pocztamt Warsza:
widzi potrzebę zawiadomić Publiczność, iż skutkiem
wcielenia m. Krakowa i iego Okręgu do Państwa Au-
strjackiego, od wszelkich listów do tegoż miasta adre-
sowanych, winna być uiszczoną z góry opłata porto-
ryjna do granicy Królestwa, tak, iak to ma miejce od
listów, do Państwa austrjack: przesełanych, z ostrze-
żeniem, że listy podobne do skrzyni włożone, iako
expedjować się nie mogące, stosownie do przepisów,
w właściwym czasie, przez spalenie niszczone bę-
dą. — P. o. Naczelnika, Inspektor Poczt, *Kaczau-
now*. — Sekretarz *Szafrański*.

Szymon *Starowolski* Kanonik i Profesor Przesła-
wnej Akademji Krakowskiej (zmarły r. 1658), w licz-
bie mnogich dzieł swoich tak w ięzyku łacińskim iako
i polskim pisanych, zostawił iedno pod tytułem *Mo-
numenta Sarmatorum*, w którem dawniejsze pomni-
ki opisał. *Monumenta Varsaviensia*, umieszczone są
w tem dziele na kartach 244 i następnych, i obejmuią
wzmianki wielu do dziś dnia istnieiących w mieście tu-
tejszem pomników. Idąc za śladem *Starowolskiego*,
niektórzy z piszących monografje Kościołów i innych
gmachów kraiu tutejszego, niezaniedbali spisywać
w nich, ważniejszych napisów i nagrobków, z uwagi
że te, nieraz do wyświecania faktów historycznych po-
służyć mogą. Za tym przykładem Kurjer umieszcza
dziś opis wspaniałego pomniku grobowego, który w ze-
szłym tygodniu w Kościele tutejszym OO. *Kapucy-
nów* odsłoniętym został. Napis ten brzmi w następu-
iących słowach: Antoniemu Aloizemu Wilczu h(er-
bu) Szorfas Wyczechowskiemu, Tajnemu Radcy, Se-
natorowi, Członkowi Rady Administracyjnej, Dyrekto-
rowi Gł: Prezyd: w Komi: Rz: Sprawiedliwości Król:
Pols:, Kawalerowi Orderów Orła Białego i innych. U-
rodzonemu dnia 10 Czerwca 1780 r. w Obiezierzu w b.
Woiewód: Pomorskiem. Dla swej nauki prawości pra-
cowitości od czterech Monarchów w kraiu panuiących
do coraz ważniejszych urzędowań posuwanemu w koń-
cu postawionemu na najwyższym szczeblu dostojności
w zawodzie prawodawstwa i sprawiedliwości wymiaru.
Szanownemu dla przysług i cnot prywatnych od Oby-
watelstwa. Dla łagodnych obyczaiów uwielbionemu
od poddanych i w gronie rodzinnem. Niezrównanemu
Małżonkowi i Ojcu. Zmarłemu w Warszawie dnia
10 Grudnia 1844 r. Niepocieszona Wdowa z dwiema
w dziecinnem wieku Córkami stawiaiąc ten pomnik
w miejscu zwłok złożonych Proszą o westchnienie
zań do BOGA.—Do tego opisu naszego, umieszczamy
nadesłane nam uwagi z ocenieniem wartości artysty-
cznej wspomnionego nagrobku. »Pomniki grobowe
stanowią ważny oddział wyrobów sztuki. Jednym
z takowych iest świeżo wykonany wyrobek w Koście-
le OO. *Kapucynów*, poświęcony pamięci Senatora An-
toniego *Wyczechowskiego*, przez zasłużonego iuż
w zawodzie swoim Jakóba *Tatarkiewicza*. Obok pię-
kności ogólnego pomysłu, uderzyło nas szczególniej
wykonanie popiersia; zwykle bowiem w pomnikach
tego rodzaiu, pomysł bywa więcej idealnym, iak wier-
nem wyobrażeniem zmarłej osoby. Tu zaś Artysta
iakby nagradzaiąc te odwołanie się uczuć do rzeźby,
oddał wiernie rysy, podnosząc ie przez estetyczną har-
monję do ideału, który odpowiada rzewnemu wspom-
nieniu, iakie zmarły w sercach mu drogich osób zosta-
wił. Już to nie pierwszy raz uważaliśmy w grobo-
wych pomnikach tego Artysty, tę wyraźną dążność
najdelikatniejszego i najdokładniejszego portretowa-
nia, i wskazuiemy ią iako pomysł nowy, niezmiernie
przeznaczeniu pomników odpowiadaiący. Uchibiliby-
śmy wszakże przeznaczeniu rzeźby i talentowi Arty-
sty, gdybyśmy wyłącznie ten tylko wzgląd mieli
na uwadze. Piękność wykonania i wartość całości
nieustępuią bynajmniej tej doskonałości w podobień-
stwie, która iest tu tylko iako zbytkowe a przecież
tak miłe bogactwo. Nie począłkuiącego też to talentu
pomnik ten iest dziełem. Imie Jakóba *Tatarkiewi-
cza* znane iuż ziomkom; świeżo zaś wykonany grobo-
wy pomnik na smętarzu Powązkowskim, przedsta-
wiaiący portretowaną młodą niewiastę w naturalnej
wielkości, pełen gracji i czucia, oraz pomnik z por-
tretowanym wizerunkiem z marmuru dla ś. p. czci-
godnego Stanisława *Węgrzeckiego* i inne dzieła, do-
wodzą, iż utalentowany ten Rzeźbiarz umie łączyć do

góruiących w nim i powszechnie przyznanych zalet prawdy i prostoty, rzewną poetyczność. W ogóle zaś pokój i prawda iako główne cechy plastycznej sztuki, we wszystkich pracach Jakóba *Tatarkiewicza*, uderzaią Lubownika sztuki, a w pomniku który pobudził nas do złożenia hołdu Artyście, zalety te przedstawiaią się w całej mocy. — W.

Dni kilka upływa iak zgasła nam ś. p. Ewa z Zienteckich *Śliwowska*. Jeszcze niepocieszona po stracie Męża, łzy nawet nieotarłszy, zaledwie garść ziemi zsunęła co grób iego pokryła, a iuż tak prędko, bo we dwa tygodnie, pospieszyła za nim, iakby lat 30ci najlepszego pożycia, skoiarzonego węzłem, spoiło ich dusze na wieki. O Jakżeż boleśnie ten cios podwójny dotknął nieszczęsną familię!. Ile przeiął dotkliwym smutkiem Jej szczerych Przyiaciół! wydzieraiąc dzieciom, ukochaną Matkę, a rodzinie drogą Siostrę! ileż zrodził cierpień w duszy tyle znękanych, stratą Ojca sierot, co iuż ostatnie przyjmuiąc błogosławieństwo umieraiącej Matki, cieszyły się ieszcze nadzieią, że im NAJWYŻSZY, powróci najdroższą tej ziemi istotę. Jakżeż ciężką przebyli drogę! iak trudną w życiu spostrzegali chwilę, co im na długo zasnuła pokój. Ileż boleści dla nieszczęsnej Córki, która w sercu iedynej Matki widziała błogie dni szczęścia swego, a dziś tylko wśród rozpaczy wycisnęła łzy ostatnie, któremi zrosiła iej zwłoki, ani spodziewaiąc się, że tak pospieszy drogą przeznaczeń, gdzie ią powołał NAJWYŻSZY, i niedozwolił *wybranej* dłuższego pobytu na ziemi, choć opuszczała drogie iej sercu na zawsze sieroty. Pokój tym cieniom, co tyle sobie zjednały szacunku i żalu. Pokój tej duszy, która tylko z tej ziemi cierpień i płaczu, przeszła w świat szczęścia, by tam kiedyś oglądać drogą swą rodzinę! Pokój twym zwłokom zacna Niewiasto. — *B.*

Józef Doliwa *Brzeziński* Obywatel, w wieku lat 77, wczoraj zakończył życie. Pogrążona w żalu Familja, zaprasza Krewnych i Przyiaciół, na wyprowadzenie zwłok, z kaplicy Kościoła OO. Reformatów, iutro o godz: 3ej po południu na smętarz Powązkowski.

Stroskana Familja po zgonie ś. p. Anny *Zienkowicz*, wczoraj zmarłej, zaprasza Znaiomych i Przyiaciół na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 2ej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wydawca *Magazynu Mód* ma honor donieść, iż pismo to w roku przyszłym 1847, wychodzić będzie pod tąż co dotąd Redakcją, i po tejże cenie iak od lat 12stu wydaie się. Do każdego Numeru tego Dziennika dołączone będą iak dotąd dwie ryciny za granicą robione, przedstawiaiące najświeższe mody Paryzkie i Wiedeńskie Damskich i Męzkich ubiorów, które to ryciny w roku bież: znacznie ulepszone zostały. Ta ieszcze od Nowego roku przybędzie dogodność dla Krawców męzkich, iż będą mogli osobno, a zatem daleko taniej prenumerować na mody męzkie, do których dodane zostaną patrony kroiów i obszerny text szczegóły kroiów objaśniaiący, co stanowić będzie osobny Dziennik pod nazwą *Krawiec męzki*. Bliższe szczegóły osobnym prospektem ogłoszone zostaną. Redakcja najuprzejmiej uprasza, ażeby łaskawi Abonenci na prowincji, raczyli wcześnie wznowić zapisy na Urzędach Pocztowych.

Nieszczęśliwa Matka, obarczona licznem Rodzeństwem, uprasza o przyięcie na wychowanie 8mio-letniej córki, pięknie mówiącej w ięzyku niemieckim. Dla osób maiących w równym wieku dzieci, może ona być użyteczną pomocą, ze względu konwersacji niemieckiej. Ktoby ią zechciał przyiąć i przynieść wielką ulgę matce, raczy zgłosić się do domu P. *Mintra* pod Nr 1335, w prawym pawilonie na 2em piątrze, wszedłszy na schody, na lewo.

Jak wielkiem iest dla Warszawy dobrodziejstwem *Straż ogniowa*, od lat kilkunastu w tutejszej stolicy istnieiąca, którą prawdziwym skarbem nazwać należy, a za którą Warszawianie składaią modły BOGU i uwielbiaią wdzięcznem sercem Rząd dobroczynny; niech świadczą liczne przykłady ilu nieszczęściom dawniej podpadała Warszawa, gdy bardzo częste pożary ią nawiedzały. Przytaczamy o iednym z takich pożarów według owoczesnego opisu: »Dnia 21 Czerwca r. 1782 po południu, wszczął się pożar na *Pradze*, i przeniósł się do Skaryszewa; był tak okropny i gwałtowny, iakiego najstarsi ludzie nie pamiętali. Podług obliczenia, spalił na Pradze dworków 20, kamienicę murowaną wielką, i kosztowny pałacyk drewniany. Przeniosłszy się do Skaryszewa, w popiół obrócił dworków 45, Jatki rzeźnicze, Szpital, dom dla *Xięży Promotorja* zwany, Dzwonicę kościelną z 2ma dzwonami, i Kruchtę tegoż drewnianego Farnego Kościoła; sam ten Kościół cudownym sposobem uratowany; do tego spłonęły ieszcze przy tych domach stajnie, wozownie, oficyny, osobno wybudowane gorzelnie, browary, i rozmaitemi towarami, naładowane śpichrze; w iednym z nich znajdowało się soli beczek 4,500".

Polecam niniejszem Szanownej Publiczności moie najnowsze kompozycje p. t: *Anastasia Polka*, i śpiew na głos sopranowy p. t: *Wierne serce*, których dostać można w Księgarni *Spiess i Sp:*. Mieszkam w Hotelu Rzymskim Nr 39.—Eugeniusz Adolf Aloys *Wiener*.

Dawniej na kolendę dla młodzieży, było modą i zwyczaiem iedynie obdarzać *piernikami;* ta moda powoli

przestawała być modną; ale teraz *Piekarnia Wiedeńska* przy Saskim placu, od strony Krakowsk:-Przed:, utworzyła przysługę, która przywróci pierniczki, pierniki, a nawet pierniczyska, które wznowią ową modę. Kto życzy owe osobliwości ocenić i oddać im zasłużoną pochwałę, niech odwiedzi ten Magazyn. Oprócz mnóstwa pierników, zobaczy ich zadziwiaiącą rozmaitość, mówiemy rozmaitość, bo ujrzy Piernik wysoki dwa łokcie a przedstawiaiący człowieka zucha; lecz prócz pierników, są w tymże Magazynie Marcepany, Owoce włoskie, Cukry paryzkie, Figury cukrowe, Orzechy cukrowe etc. etc.; słowem Magazyn wzorowo urządzony.

(A. n.) Maiąc różne sprawunki w Warszawie, zwiedziłem kilka handlów, i wreszcie wstąpiłem do Instytutu Optycznego P. *Pika* w Warszawie, przy ulicy Miodowej. Piękne urządzenie iego, nadzwyczajna czystość, i liczny zapas wyrobów optycznych, meteorologicznych i innych, zaięły przedewszystkiem uwagę moię. Tu pomyślałem sobie, wszystko musi być *pieprzno* i *słono*, tu pękłoby mi kilka korcy pszenicy, gdyby mi przyszło kupić, co potrzeba do domu; aliści przeciwnie, znalazłem ceny znacznie niższe niż gdzieindziej, a wyroby celuiące. Tym głównym warunkiem kupna zachęcony, nabyłem Konserwy doskonałe i Lorynetkę gustowną; miałem Perspektywę i Mikroskop dokładnie naprawione, które iuż zamierzyłem wysłać zagranicę do reparacji; kupiłem parę probierzy stu-miarowych do wódek, kilka probek do kontrolowania karczmarzy po wsiach, nowego pomysłu P. *Pika*, termometr do przechowywania kartofli i zwyczajny, oraz ozdobną machinkę ogniową, napełnioną gazem, wszystko na iednym miejscu, nie wydawszy za to połowy w stosunku cen innych. Taki Instytut Optyczny i Skład Narzędzi meteorologicznych Pana *Pika*, postępuiący z przemysłem miast wielkich i w zastosowaniu się w cenach do teraźniejszych czasów, przyznać każdy musi, iest prawdziwie użytecznym dla kraiu. Nie pozostaie też pod tym względem nic więcej, iak tylko, aby wszyscy w iednomyślnem połączeniu, dla ogólnego i również własnego interesu, wspierali nieodstępnem swem kupnem, Instytut Optyczny P. *Pika*, który przy pomnożonym debicie wyrobów swoich optycznych i meteorologicznych, ieszcze niższe zapewnia ceny. — Ig: *Jezierański*, Obywatel.

Do Księgarni B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej, nadeszły następuiące dzieła: Polsko-niemiecki i niemiecko-polski słownik kieszonkowy, przez A. Łukaszewskiego, i A. Mosbacha; 2gie wydanie, zł. 10. Nowy słownik podręczny francuzko-polski i polsko-francuzki, przez Dahlmana; 2 tomy, zł. 13 gr. 10. Kodex Dyplomatyczny Litwy, wydany z rękopismów w Królestwie zachowanych, przez Edwarda Raczyńskiego; 4 to:, zł. 45. Sekretarz doskonały, książka podręczna zawieraiąca wybór wzorowych listów we wszystkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia; nowa edycja, przez Osińskiego, zł. 11. Nowa Bibljoteka poświęcona dzieciom i *młodym panienkom;* tomów 5, zł. 22. Szafarzyka Sławiański Narodopis, przełożył Dahlman; zł. 12. Pięćdziesiąt krótkich i ciekawych historji dla młodzieży; zł. 2 gr. 15. Poradnik gospodarski na każdy miesiąc w roku; zł. 8. Syn Szatana, przez P. Tewala, Autora Taiemnic Londynu; prenumerata na 6 tomów, zł. 24. Pielgrzymka do Jasnej-Góry w *Częstochowie*, odbyta przez Pątnika XIXgo wieku, i wydana pr: M. Balińskiego, zł. 18.

(A. n.) Nie ieden może z chcących dla siebie na Kolendę lub inne podarki dla miłych sobie osób, kupić iakie przedmioty, któreby miały wartość, były użyteczne, piękne i tanie, waha się w ich nabyciu, lub też nie wie gdzie ma udać się; temu, z doświadczenia mego rekomenduię Fabrykę Wyrobów *Galanteryjno-Introligatorskich* P. Józ: *Choromańskiego*, przy ulicy Krak: Przedm: N° 440. Tam nabyć lub zamówić może rozmaite *Cygarniczki*, *Monetniczki*, *Puljaresy*, *Woreczki damskie*, *Tualety*, *Pudełka*, *Teki*, *Pulpity*, *Oprawy do Rycin*, *do Książek* i t. p.; wszystko elegancko czysto odrobione i w niczem zagranicznym nie ustępuie. Kupuiący, zadowolony pięknym towarem i małym wydatkiem, przyzna, że dobra rada, iest złotem. *R.J.*

Księgarnia S. H. *Merzbacha* pośpiesza donieść Sz: Publiczności, iż odebrała znaczną partję książek dobrowych na *kolendę*, tak dla dzieci iak i dla osób dorosłych, w ięzykach francuzkim i niemieckim; które to książki przy największej wykwintności, tak pod względem wydania i oprawy, sprzedaią się po cenach najumiarkowańszych.

(Artykuł nadesłany.) *Nowomodne Doniesienie.*— Dziękuiąc Szano: Publiczności za doznane dotychczas Jej względy, mamy honor donieść Szan: naszym Przyiaciołom, iż iak dotąd tak i nadal, zastać nas będzie można codziennie od godz: 6tej z rana do 11tej wieczorem; a ponieważ nasze podziemne mieszkanie nie iest przyzwoite dla przyięcia Szanownych Gości, mamy honor zapraszać Ich na pokoie, które Właściciel nasz dla Nich przygotował na dole i na pierwszem piątrze. Stoimy w Hotelu Miodowym czyli raczej w piwnicy Pana *Winawera*, przy rogu ulicy Mostowej i Brzozowej pod Nr 247.— (podp:) *Miód Szampański. Miód Stary.*

Jedna z Lubowniczek Poezji, wczoraj przechodząc ulicą Senatorską, zastanowiła się przed ślicznie urządzonym i napełnionym rozmaitą Galanterją, Magazy-

nem JP. *Massa;* oglądała z prawdziwem zadowoleniem mnóstwo Galanteryjnych Towarów, i z serdeczną radością tak zaimprowizowała:

I dla nas i dla dziatek na bliskie Kolendy,
Ten towar zasługuie na prawdziwe względy,
I Panie i Panowie, wybrać wiele mogą;
Wszystko tu piękne, modne, dogodne, niedrogo.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 4 kop. 8 (zł. 27 gr 6). Pszenicy rs. 5 (zł. 33 gr. 10). Jęczm: rs. 3 k. 80 (zł. 25 gr. 10). Owsu rs. 2 k. 20 (zł. 14 gr. 20). Siana fura iedno-konna od rs. 2 kop. 25 do rs. 3 k. 75 (od zł. 15 do zł. 25); parokonna od rs. 3 k. 90 do rs. 6 kop. 15 (od zł. 26 do zł. 41). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 10 (od zł. 9 do zł. 14). Wół dobry od rs. 36 do rs. 39 k. 50 (od zł. 240 do zł. 263$^1/_3$), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10), lichy od rs. 12 kop. 60 do rs. 26 (od zł. 84 do zł. 173 g. 10). Kartofli korzec rs. 1 k. 60 (zł. 10 g. 20). Okowity garniec rs. 1 k. 28 (zł. 8 g. 16); Szumówki k. 76 (zł. 5 gr. 2).— Onegdaj sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjsk:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 269, z różnych miejsc Królestwa sztuk 214; ogółem wołów sztuk 523; wieprzy 713; cieląt 496; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumpcję miasta, wołów sztuk 393, wieprzy 412, cieląt sztuk 490. (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Lwach i Lwicach* przywołani: JPani *Chobrzyńska* i JP. *Karasiński.*

Z Petersburga.— N. CESARZ nadać raczył rangę Sekretarza Kolleg:, Sekretarzowi Gubernjalnemu *Gogotskiemu*, Urzędnikowi etatowemu Kancelarji Gubernatora Woiennego Kiiowskiego, i Jenerał-Gubernatora Podolsk: i Wołyń:. — N. PAN zakazać raczył aż do 1go Wrześ: 1847 r. wywóz kartofli z portów *Nadbałtyckich;* dozwalaiąc wszakże zabierać okrętami bez opłaty cła, pewnej ilości tej iarzyny, potrzebnej na wyżywienie osady okrętów, odpływaiących z portów Rossyjskich. — Radca Stanu *Karpiński*, przydzielony do Ministerstwa Sprawiedliwości, mianowany został Prezesem Rządu Gubernjal: Irkuckiego. — Rz: Radca Stanu *Grecz*, podarował Administracji Sal Ochrony w Petersburgu, 1000 exemplarzy *Elementarza Rossyjskiego*, przez niego wydanego. — Donoszą z *Boldder-Aa*, że w nocy z dnia $^2/_{14}$ na $^3/_{15}$ z. m. panowała tamże burza gwałtowna. Dwa statki angielskie *Black-Boy* i *Whim*, stoiące na kotwicy, zerwały takową, a statek Szwedzki *Szarlotta*, dowodzony przez Kapitana *Gross*, rzucony na brzeg, rozbił się pod *Ballen*. Osadę wyratowali sternicy. — Donoszą z *Windawy*, że statek angielski *Francis*, idący z *Kirkaldy* do *Windawy*, w d. $^6/_{18}$ z. m. chcąc wejść do portu w czasie burzy, osiadł na mieliznie. Osadę ocalono; sam statek mocno uszkodzony, w czasie późniejszym do portu przyprowadzony został. — Powiat *Słucki* utracił dwóch znakomitych Obywateli. W r. b. rozstali się z tym światem ś. p. JW. Ignacy *Domański*, Prezes Komitetu Cesarskiego Towarzystwa Filantropijnego Opieki ubogich, Podkomorzy; i ś. p. JW. Stanisław *Rossadowski*, Prezydent, Członek rzeczonego Towarzystwa. Oba dosięgli lat podeszłych; pierwszy żył lat 82, drugi 76.

Przez Najwyższy Ukaz Imienny do Kapituły Cesarskich i Królewskich Orderów Rossyjskich, w d. 5 Listop: wydany, w słusznem wynagrodzeniu roztropnej determinacji, znakomitej szybkości w działaniach i świetnego męztwa, okazanych przy zaięciu wstępnym boiem, dnia 16go Paźdz:, wsi *Kutaszy*, gdzie buntowniczym zgraiom *Szamila*, do 15,000 liczącym, pomimo zaciętego ich oporu i silnej pozycji, zadaną została, wzorową wojsk naszych walecznością, zupełna porażka, i stosownie do przedstawienia Głównodowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukazkim, Dowodzący wojskami w Dagestanie północnym i górnym, Jenerał Lejt: Xiążę *Bebutow* 1, Najmiłościwiej udarowany został Orderem Ś. Jerzego kl: 3. — (Są nowe obszerne, pomyślne wiadomości z Kaukazu).

Anglja. — Posiedzenia Parlamentu maią dopiero rozpocząć się w pierwszych dniach Lutego. — Głoszą, iż Bej *Tunetu* chce zastawić u Francji lasy *Tabaska* za 30 miljonów fran:. Wycinanie tych lasów ma być na tak długo dozwolonem, póki ta summa nie będzie zwróconą. Pisma ang: powstaią przeciw temu. — Z Stanów Zjedn: spodziewano się znacznych transportów zboża i mąki. — *Santana* rzeczywiście zatrzymał przez nieiaki czas transport pieniędzy, należący do kapitalistów ang:, ale tylko w zamiarze, aby te pieniądze nie dostały się do *Tampiko*, gdzie przewidziano attak ze strony Amerykanów. 16go Paźdz: dozwolono znowu transportowi *San Luis Potosi* opuścić. — Niedawno nastąpiła explozja w kopalniach węgli kamiennych niedaleko *Chorley;* między trupami zabitych górników, znaleziono kilka kobiet przebranych po męzku, które dla znaczniejszego zarobku w kopalniach, często tę gałęź pracy obieraią. — W Szkocji i na wyspach przyległych około 100,000 osób narażonych iest na głód w ciągu zimy.

Francja. — Hrabia *Paryzki* Wnuk Króla, 8go b. m. w towarzystwie swoiej dostojnej Matki i Xztwa *Mąpansje*, odwiedził skład centralny artylerji w *St. Thomas.* Bej Tunetański tegoż dnia zwiedził szkołę politechniczną. — Minister spraw wewn: polecił Prefektom, aby w szpitalach ściślej uważano na to, iżby pewne osoby nie usiłowały nawracać chorych na inne wyznania. — Zabrano pisemko pod tytułem: »Głos

głodu." — Konsul francu: na wyspie *Mauritius* w liście do Admirała angiel:, oświadczył temuż, iż byłby go wyzwał na poiedynek, gdyby urząd tego mu nie wzbraniał. Konsul Stanow Zjednocz: na tejże wyspie, znajdował się na balu danym przez Oficerów angiel:, chociaż nie odwiedził wprzódy Admirała. List Konsula *Barbet* został nadesłany przez Admirała Lordowi *Palmerston*, który zażądał odwołania Konsula. — Uczta dana przez Pana *Gizo* dla Beia *Tunetu*, kosztowała 30,000 fr:. — Wyznaczono nagrodę na wynalezienie sposobu, aby igła magnetyczna na statkach żelaznych nie doznała odmian.

Hiszpanja. — Infant *Don Henryk* ma być mianowany Wielkim Admirałem wszystkich flot hiszpańs:, i zaślubić siostrę swoiej zmarłej Matki. — 1go b. m. umarła w *Madrycie* owdowiała Xżna *San Fernando*, synowica *Karola IIIgo*. — Nie docieczono ieszcze przyczyny pożaru w pałacu ministerstw; płomienie buchnęły z kilku miejsc od razu; znaczna liczba biletów bankowych, gotówki, srebra, kosztowności, nawet mundurów ministerstwa wojny, stała się pastwą pożaru. Wiele dokumentów ministerstwa sprawiedliwości roztratowano w błocie na ulicy. — Nowy Poseł portugalski Hrabia *Thomar* 3go b. m. na uroczystem posłuchaniu złożył Królowej swoie listy wierzytelne.

Turcja. — *Tayar* Basza *Mossulu*, wygnał z okolic *Nissybyn* i *Sindszar* koczuiące hufce *Arabów*, i podobnież zgromił Jesidów (wielbicieli djabła); kilkaset z nich rozsiekano, a resztę zapędził nad brzeg *Tygrysu*. — Porta oświadczyła, iż przerwie wszelkie stosunki z *Persją*, ieśli w przeciągu kwartału nie będzie dopełnionym układ załatwiaiący spór między obu kraiami. — Malarz *Krotzius*, który portretował Sułtana, otrzymał od niego order *Niszan Iftihar*. — W *Salonice* w tych dniach pożar pochłonął 2,000 zabudowań. — Morze *Azowskie* iuż zamarzło.

Włochy. — Dotychczasowy papiezki Marszałek dworu, Maggiordomo *Pallavicini*, mianowany będzie Arcybiskupem *Jenui*, i Mistrz obrzędów (Maestro di Camera) *Medici d'Ottajano*, otrzyma biskupstwo w Neapolitańskiem. JW. *Savelli* ma być mianowany Gubernatorem *Rzymu*, a JW. *Ruskoni*, Ministrem skarbu. JW. *Buffondi*, mianowany będzie Prolegatem w *Bolonii*; dotychczasowy Minister wojny *Spada-Medici*, mianowany będzie Mistrzem obrzędów.

Rozmaitości. — *Hervet* Artysta dramatyczny francuzki, (był w Warszawie), ostatnio grywaiący w *Turynie*, umarł niedawno w *Passy*, po długiej i nader dotkliwej chorobie. — Piękna Drama Michała Beer, *Struensee*, z wielkiem powodzeniem teraz przedstawianą bywa w Berlinie. Osoba obecna przedstawieniu tego dzieła, tak mówi: Muzyka Meyerbeera napełniona iest pięknościami pierwszego rzędu. Uwertura, wielki polonez, miedzy akt wiejski napełnione są świeżością i delikatnością niewysłowioną. Spiew narodowy *Duński*, Sen Struenseego, błogosławieństwo i marsz pogrzebowy, godnie wieńczą piękną pracę *Meierbeera*, i podwójne zwycięztwo dwóch braci. — Teatr *Mąpansje* wkrótce zajmie właściwe miejsce między teatrami Paryzkiemi. Zapewne przed końcem roku nastąpi otwarcie tej nowej sceny, której Dyrektorem iest P. Hostein, Reżyserem P. Karon, a Artystami, znakomitsi i znani iuż chlubnie członkowie różnych teatrów. — Jedna z szwajcarskich Gazet donosi, że pewna Szwajcarka wpadła na myśl aby przy teraźniejszym niedostatku żywności, użyć *rzepy* która wszędzie dosyć obficie obrodziła się, do chleba, i tak: Rzepa trze się na zwyczajnej tarce, i dodaie się do niej $^2/_5$ mąki żytniej, ugniata się, i piecze iak chleb zwyczajny, i otrzymuie się chleb wyborny smaczny i pożywny iak iuż przekonano się. Wszakże *Rzepa* przed wprowadzeniem u nas kartofli, bardzo ważną rolę grała. — W Teatrze Opery komiczney w Paryżu, graną była, wielka Symfonia *Hektora Berlioz*, pod tytułem: »*Potępienie Fausta*". Berlioz sam dyrygował, orkiestra składała sie z 200 osób; między instrumentami było mnóstwo Ofikleid, Puzanów, Serpanów, Trąb saskich etc. — Niedawno okręt 3-masztowy francuzki »*Cygne*" przybył do lądu przy *czerwonym przylądku*, wracaiąc z *Neufundland*, ażeby świeżej wody nabrać. Cała ludność wylądowała, wyiąwszy 2ch majtków, którzy zostali na okręcie. Ludzie ci zawsze w najlepszej harmonji z sobą żyli; gdy nazaiutrz po wylądowaniu, wpada ieden z nich, nazwiskiem *Le Basque* do Kapitana, i melduie mu, iego kolega wpadł w morze i utonął, a chociażem powiada Majtek, wszystkich sposobów użył, aby go ratować, iednakże utonął. Opowiadanie to, uderzyło Kapitana, bo iak może dawny majtek utonąć, tak blisko lądu, i przy tak spokojnym powietrzu. Wziął tedy kilku majtków, i idzie do okrętu, aby kazać poszukać ciała nieboszczyka, przekonać się i pochować. Lecz iakież było zadziwienie, gdy postrzegł wiszące ciało skrwawione nieboszczyka na haku z boku okrętu; kazał go natychmiast zdjąć, a obaczywszy kilka ran, zaczął majtka indagować, który się zaraz przyznał że się pokłócili, że nieboszczyk chciał go zabić, a on go uprzedził, i zadał mu kilka ran sztyletem, potem rzucił ciało do morza, ale to przypadkiem na hak trafiło, i zawiesiło się. Zbrodniarz został oddanym w ręce sprawiedliwości. — W *Perth* w *Szkocji* 26go Listopada, dało się czuć mocne i dosyć długie trzęsienie ziemi; powietrze, przytem było spo-

kojne, i piękna pogoda; zimno dochodziło w nocy, do 36 stopni Farenhaita. To trzęsienie było tak mocne, że w wyższych piątrach meble poruszały się, i naczynia spadały, a dzwony same dzwoniły. — Nowa Traiedja *Oehlenschlägera*, była przedstawiona w *Kopenhadze*, w 67mą rocznicę urodzin tego Poety, pod tytułem: »*Amleth*"; *Oehlenschläger* był obecny przedstawieniu. Po skończonej traiedji, Artyści zebrani na scenie, zdobili wieńcami portret Autora, i zaśpiewali hymn umyślnie na tę uroczystość utworzony; potem oddali Autorowi wieniec. Traiedja ta powszechnie podobała się, a Król Poetę wyniósł do stanu szlacheckiego, i ozdobił go komandorskim orderem *Danebrog*. — Najlepszy owoc iest, owoc pracy.—Pewna Panna, usłyszawszy że piszą się słodkie Bilety, napisawszy do kochanka, wysmarowała list miodem. — Muszą być złodzieie tędzy we Francji, bo tam ich potrzeba tylko 4ch, do zrobienia octu dobrego (Vinaigre des quatre voleurs), a w innych miastach potrzeba ich aż 7. — Kiedy twój zegarek niechce chodzić, to go noś. — Mowiono że pewna zacna Panienka, ma tyle galantów, że zamyśla założyć sklep galanteryjny. — Kiedy komu przynoszą musztardę po obiedzie, to niech ią schowa na iutro.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arendt Fryd: Oby: z Mchowic; Domaszewski Emil Oby: zKorzenia; Deskur Jan Oby: z Rudy; Kowalski Tom: Oby: z Wituısza; Lande Alb: Kup: z Wrocławia; Okęcki Lud: Oby: z Bożejwoli; Potocki Wik: Oby: z Moczydłowa; Rubiszewski Piotr Oby: z Brozy; Swieszewski Adam Oby: z Osowca; Wagner Karol Oby: z Gubkowoli; Wietlin Emil Kup: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

DWA FOLUSZE

konstrukcji Belgickiej do Skór i do Sukna, są z wolnej ręki do sprzedania w Grossowie za Marymontskiemi rogatkami. Bliższa wiadomość u Rządcy tamże, lub w Warszawie przy ulicy Miodowej pod filarami, w Handlu P. H. Letronne.

SKŁAD WYROBÓW JEDWABNYCH

Fabryki Jedwabnej przy ulicy Miodowej No 497, pod filarami. Uwiadamia o nadesłanych z Fabryki świeżo ukończonych Towarach, to iest: Atłasy i Satinture na salopy i suknie dla Dam, Materje na szlafroki męzkie iako i pół-iedwabne na powozy, meble i firanki etc. etc.



W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania różne MEBLE, iako to: Garnitury palisandrowe z wysłaniem w najnowszem fasonie, mahoniowe i iesionowe, oraz Stoły przed kanapę, Stoły obiadowe, Szafy rozbierane, Komody, Łóżka, Sofy, Krzesła wyplatane, oraz inne Meble.— Tamże iest BILLARD do sprzedania za umiarkowaną cenę.

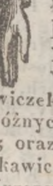
FUTRO Niedźwiadki w najlepszym gatunku, iest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy w Hotelu Saskim.



W domu Nro 1810 przy ulicy Franciszkańskiej, wprost ulicy Nowiniarskiej, znajduią się do sprzedania rozmaite ZEGARY wiszące, w ramach złoconych stołowe, iakoteż kieszonkowe cylindrowe złote i srebrne, w najnowszym guście, za pomierną cenę; zaręczaiąc dwuletnią reperację. Życzący sobie nabyć, raczą się zgłosić pod tenże Nr w bramie po prawej ręce, do Zegarmistrza Lubelskiego.

FOLWARK maiący przestrzeni przeszło 23 włók miary nowo-polskiej, w glebie pszennej, z zabudowaniami dworskiemi, domów włościańskich 12, o półtory mili od szose, 18 od Warszawy, 5 od Łomży, 3 od Tykocina, a iednę od M. Sokołów i Wysokiego Mazowieckiego, na którym iest dług Towarzystwa Kredytowego zł. 20,000, iest do sprzedania. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

Reient Okręgu Rawskiego w Gub: Warszaws:. Na zasadzie uchwały Rady Familijnej, nieletnich Morawskich po ś.p. Hieronimie Morawskim pozostałych Dzieci, pod powagą Sądu Pokoju Okręgu Rawskiego w d. 28 Listop: (10 Grudnia) r. b. nastąpionej; tudzież na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warszaw: w Warszawie, z d. 30 Listop: (12 Grudn:) r. b. Nr 9447 wydanego, zawiadamia Publiczność, iż Ruchomości po tymże Hieronimie Morawskim pozostałe, składaiące się z różnych przedmiotów, Porcelany Saskiej, Szkła Karlsbadzkiego, Ubioru i Bielizny, oraz Kotła miedzianego, w d. 16/28 Grudnia r. b. począwszy od godz: 9 z rana, w mieście Skierniewicach w Okr: Rawskim, w zamieszkaniu Tekli Morawskiej Wdowy, niedaleko Kościoła Farnego, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze natychmiast po przybiciu płacić się maiące, sprzedanemi zostaną.— Rawa d. 2/14 Grudnia 1846 r. — Piotr *Grotowski.*



Mam zaszczyt donieść Szano: Osobom, iż zaopatrzyłem Składy moie: przy ulicy Długiej Nº 586 *a*, wprost Hotelu Drezdeńskiego, i przy ul: Krak: Przedm: Nº 418, w znaczny zapas **WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH**, z własnej Fabryki, iako to: Rękawiczek Glasse zwyczajnych i Kozłowych Damskich i Męzkich w różnych kolorach, na maszynie szytych i Jelonkowych do prania; oraz nabyć można Pudełek Paryzkich do konserwowania Rękawiczek; przytem SZELEK Elastycznych, wstążkowych i skórzanych; Spodni i Kaftaników Jelonkowych; Poduszek safjanowych; Prześcieradeł skórzanych i kilkadziesiąt Skór prawdziwych Łosich i Jelenich, na Łóżka różnej wielkości; Pasów; Bandaży; Pasków dziecinnych i innych przedmiotów. Mianowicie Skład przy ulicy Długiej, zaopatrzyłem w znaczny wybór KAMIZELEK gotowych podług ostatnich żurnali wykończonych, iako to: Haftowanych, Axamitnych, Kaźmirowych, Pikowych; oraz SZALIKÓW męzkich; CHUSTEK na szyię i do nosa w różnych gatunkach; Kołnierzyków; Półkoszulków; Szlafroków na wacie męzkich; KALOSZY Gumo-Elastycznych damskich i męzkich.—Przyjmuią się także wszelkie Robotki na kanwie do oprawy. Za dobroć i trwałość powyższych przedmiotów i umiarkowaną cenę, ręczę.— L. *Kunicki.*



MAMKA zdrowa, młoda, życzy przyiąć takiż obowiązek. Ktoby potrzebował, raczy się zgłosić pod Nr 1008, przy ulicy Krochmalnej.

WAPNA, iak zwykle corocznie, Piec Wielki, wypalony będzie w Fabryce S. Maiewskiego w mieście Sulejowie, na dzień 4go Stycznia 1847 r.; po które Szanowna Okolica, codziennie przez miesięcy dwa, przysyłać może; korzec sprzedawany będzie po zł. 2 gr. 10.

Potrzebny iest UCZEŃ do Cukierni w wieku lat 13 lub 14, któryby ukończył przynajniej klass 3. Wiadomość pod Nr 549 na rogu ulicy Nalewki i Sto-Jerskiej w Cukierni.



WOLANCIK lekki, na resorach leżących, bardzo mało używany i świeżo odnowiony; oraz KOCZOBRYK w dobrym stanie, zdatny do podróży, są do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

Na żądanie pozostałego Sukcesora, podpisany Reient, sprzedawać będzie przez licytację, przy ulicy Krako:-Przedm: w domu pod Nr 386 sytnowanym, w dniu 16/28 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, pozostałość po niegdy Katarzynie Schultz, składaiącą się z Kosztowności, Mebli, Garderoby i Bielizny Damskiej; oraz różnych innych Przedmiotów, za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną. Teofil *Brzozowski*, Reient.



Trzy PANTALJONY mahoniowe, nowe, przeszło o pół 7mej oktawy, są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1306 na 1m piątrze od tyłu.

ZAKŁADY
PIOTRA STEINKELLER.
w Warszawie na Solcu Nro 2913.

Najlepszy **OLEJ** RZEPAKOWY trzy-krotnie rafinowany, Garniec po zł. 5; Kwarta po zł. 1 gr. 8.

OLEJ RZEPAKOWY do JEDZENIA:

Garniec po zł. 4 gr. 20; Kwarta po zł. 1 gr. 5,

Sprzedaie się ciągle tak w samych Zakładach, iakoteż w iedynym ich Składzie przy ulicy Trębackiej pod L. 638.

Obstalunki z Prowincji, Zakłady z wszelkim pośpiechem wykonywaią.

Pani B. FASS, mieszkaiąca przy ulicy Miodowej pod Nr 495, niedawno z Paryża przybyła, ma zaszczyt donieść Szanownym Damom, że postanowiła sprzedawać swoie **TOWARY** za połowę ceny fabrycznej. Znajduie się tam znaczny zapas KORONEK BRUXELSKICH, i z Chantylly czarnych; HAFTY, PIÓRA, KAPELUSZE i UBRANIA na głowy kolorowe, iednem słowem wszystko co tylko do Tualety Damskiej należy.

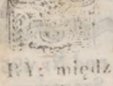
MASSY WOSKOWEJ do zaprawiania Podłóg w różnych kolorach, funt po zł. 2 gr. 15; dostać można w Fabryce Zapałek i innych Wyrobów Chemiczn:, Roberta *Hirschenfelda*, przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, za Pompą.

W Dobrach Szymanów, Powiecie Sochaczewskim, Gubernji Warszawskiej położonych, znajdują się dwie **OBERŻE**, każdego czasu do wydzierżawienia: iedna w Hermanowie przy Fabryce Cukru, a druga we wsi Miedniewicach. Maiący chęć do powyższej dzierżawy, zgłosić się zechcą na miejsce Dóbr do wsi Szymanowa, lub też do Dziedzica tychże Dóbr, w Warsnawie w domu Kochanowskich, przy ulicy Miodowej Nro 484, na pierwszem piątrze mieszkaiącego.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Radcy Stummer, rozpocznie się sprzedaż w domu Nro 2249, d. 9/21 Grudnia r. b. o godz: 3 po południu i następnych, Bibljoteki z kilkuset dzieł Lekarskich złożonej; przyczem sprzedany także będzie Miód stary węgierski i kilkanaście Klatek ozdobnych.

Masłowski, R. K. Z.

Fabryka *Obić* papierowych pod firmą *Kahn Sukces: et Vetter*, zaopatrzyła Skład swój w pałacu Wgo *Skwarcowa*, przy placu Saskim istniejący, w znaczny zapas szlaczków, narożników i wszelkich ozdób pozłacanych, tudzież kolorowych w bardzo pięknych i nowych deseniach, do wszelkich robot Galanteryjno-Introligatorskich służyć mogących PP. handluiącym przy zakupieniu w większych partjach, znaczny rabat odstępuie się. W powyższym Składzie są do nabycia Dywany ceratowe upasowane; Ceraty dywanowe do poiazdow i na posadzki w gustownych deseniach; Podstawki pod lampy, lichtarze i pod inne przedmioty; Ceraty na barchanie różnokolorowe upasowane i złokcia, do pokrycia stołów; oraz cerat gładkich czarnych na barchanie, perkalu i płótnie, rozmaitej szerokosci; Story i Rolety do okien, ładnie olejno malowane; Przedstawki do okien na drucie i muślinie; Ombrelki do lamp i świec; Parawany o 5ciu, 6ciu i 7miu skrzydłach, pięknemi obiciami pokrytych; Pudełka i rozmaite pudełeczka na cukry; oraz ozdobne Tualetki papierowe z wewnętrznem urządzeniem, przy teraźniejszych *nadchodzących Świętach*, za upominki dla Dam służyć mogące; Papiloty do obwijania cukrów w najświeższym guście; a to wszystko po nader umiarkowanych cenach.—Tenże skład przyjmuie wszelkie obstalunki na roboty Galanteryjno Introligatorskie i na ramy, oraz pokrycia ceratowe na pantaljony, Prześwietnej Publiczności z gustownego wykończenia i tanności znanych.



Dnia 17go b. m. przechodząc ulicą Alea prowadzącą do Drogi Żelaznej, zagubiony został **PUGILARES** safjanowy, zawieraiący rożne PAPIERY: między któremi znajdowało się: 1) **KWIT** pocztowy, za Adresem pieniędzy: 2) Dwa **WEXLE** płatne w mieście Berdy; 3) Trzy **WEXLE** płatne w m. Berdyczów; 4) w papierach Złp. **466** gr. 20.— Łaskawy Znalazca raczy zatrzymać sobie Złp. 466 gr. 20, i oprócz tego dostanie ieszcze Złp. **100** Nagrody, ieżeli raczy zwrócić WEXLE do M. Krasnopolskiego przy rogu ulic Leszno i Orlej pod Nr 726.

W Mieście prywatnem, w korzystnem położeniu, iest do wydzierżawienia z wolnej ręki i każdego czasu **APTEKA** wraz z Domem. Interesenci zechcą się franko zgłaszać do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich P. Galle, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 467 lit: B.



Potrzebny iest garnitur **MEBLI** mahoniowych, oraz SZAFA i LUSTRA duże. Maiący chęć pozbyć, raczą zostawić adres w Składzie Sukna i Kortów Huberta Neuville przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477.



Do Maiętności Sielce za rogatkami Belwederskiemi, nadszedł z Xięztwa Łowickiego, świeży transport **RYB**. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połndnie 5

TEATR ROZMA:. Dziś, *Ostatnia rola Aktora*. 90ty raz *Pokoik Zuzi*, JP. *Zenopolski* przedstawi rolę *Krysztofa*.— Jutre, 20ty raz *Okno na pierwszem piątrze*, i ...

GŁÓWNY SKŁAD KARMELKÓW, C. GROHNERT et COMP.

Ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności, iż posiada znaczny zapas KOENIGSBERGER-MARCEPAN, funt po zł. 4, lub w skrzyneczkach po zł. 5, 6, 7, 8, 9,—Cukierków Hamburgskich na Kolendę dla Dzieci, funt po zł. 4; KONFEKT Wiedeński, Cukierki Paryzkie i Marcepaniki, funt po zł. 4; Kasztany i Pomarańcze w cukrze osmażane; Frukta różne i Skórki pomarańczowe; rozmaite CUKIERKI; FASOLKI z najlepszym smakiem, funt po zł. 3; SOKI, Konfitury po cenie zwykłej,—**TORTY**, PIRAMIDY i BAUMKUCHEN, po różnej cenie; **WDOWCY** i **KAWALEROWIE** (do Herbaty) sztuka po gr. 2. Esencja Ponczowa Ananasowa, z Rumem Jamaika, butelka półkwartowa, zł. 3 gr. 10— Karmelków najlepszych funt zł. 3; pośledniejszych zł. 2. MAKAROIKÓW i MIGDAŁÓW palonych.— ORSZADY w paczkach, funt po zł. 3.

ZAKŁAD CUKIERNICZY przy ulicy Krakowskie Przedm: pod Nr 411, w domu dawniej Szymanowskich a teraz P. Loeve, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, w świeże i liczne zapasy zaopatrzonym został, a mianowicie: w **CUKRY** rozmaite zwyczajne i paryzkie, **KARMELKI** wszelkie, Czekoładę parową, Frukta karmelowane, Konfitury, Soki, Marcepany królewiec: w pudełkach, Torty, Placki, Strucle, Baby; wszystko w najrozmaitszych gatunkach do wyboru i po cenach iak najumiarkowańszych. Obstalunki wszelkie na Torty, Piramidy, Strucle, Placki, Baby, i t. p. przedmioty w Cukierni przyjmowane i wykonywane iak najdoskonalej będą. Napoiów różnych dobrze sporządzanych; Ciast świeżych do wyboru, i PĄCZKÓW iuż tyle łaskawej Publiczności znanych, przy rychłej usłudze, zawsze dostać można. — E. G.

Cukiernia P. *Ragazzi* et C° przy uilcy Wierzbowej Nr 614 C., podaie do Publicznej wiadomości, iż w Cukierni tej, dostać można każdodziennie świeżych Ciast w różnych gatunkach, para, po gr. 5; te zaś które dotąd po 6 gr. sprzedawane były, dostać można po gr. 5; oraz **PĄCZKI** z konfiturami po gr. 3. Cukiernia ta poleca się także, z Cukierkami funt po zł. 3 i 4; Sokami różnemi, butelka zł. 2; Galarety słoik zł. 1 gr. 15, i Konfitur słoik zł. 2. Oprócz tego przyjmuie obstalunki za mierną cenę.

Jutro w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senators:, OSTRYGI.